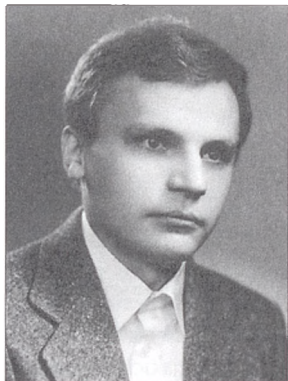


Kraków, 1994



*Szymon Spisak*

Student chemii w latach 1981–1991

## CO UMYSŁ UCHWYCI I W CO UWIERZY, POTRAFI RÓWNIEŻ WYKONAĆ

*Was der Geist erfassen und glauben kann, das kann er auch durchführen*

J.W. Goethe

Z okazji pięknego jubileuszu dziewięćdziesięciolecia Naukowego Koła Chemików Uniwersytetu Jagiellońskiego pragnę przekazać moje wspomnienia dotyczące koła.

Pierwszy kontakt z Kołem Chemików UJ miałem w roku 1978. Byłem wówczas uczniem II klasy X Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie. Zostałem wtedy skierowany przez moją nauczycielkę chemii, panią mgr Barbarę Sądag oraz dyrekcję szkoły na zajęcia prowadzone przez Instytut Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego dla uczniów klas licealnych szczególnie zainteresowanych chemią i uzdolnionych w tym kierunku. Uczestnicy tych zajęć, zwanych rokiem zerowym, mogli zapisywać się również do Koła Chemików. Ja zostałem już wtedy członkiem Naukowego Koła Chemików Uniwersytetu Jagiellońskiego. Byłem z tego powodu bardzo dumny.

Na pierwszych zajęciach z chemii analitycznej dla roku zerowego, które prowadził pan dr Mieczysław Dyrek, poznałem młodszego ode mnie kolegę, który zaimponował mi swoją niespotykaną wiedzą z chemii. Tym kolegą był Jerzy Ciosłowski, ówczesny uczeń II klasy XII Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie, obecnie profesor chemii na Florida State University w USA.

W 1985 roku wyjechał on do Stanów Zjednoczonych; w wieku 24 lat został doktorem nauk chemicznych na Uniwersytecie Georgetown, obecnie jest profesorem zwyczajnym, mając zaledwie 31 lat.

Ja nie ukończyłem studiów chemicznych. Spowodowała to moja choroba. Natomiast nie przestałem być członkiem Naukowego Koła Chemików. Lubię atmosferę lokalu koła, dyskusje z ciekawymi ludźmi, niekiedy pomagam w tłumaczeniach i przy rozwiązywaniu zadań stechiometrycznych, czasami udzielam rad jako starszy kolega. Czasami zaś muszę pocieszać się słowami piosenki śpiewanej przez kabaret OTTO: „Dla frajerów są studia, dyplomy, doktoraty...”.

Ale wracam do moich wspomnień o koledze Jurku Ciosłowskim, który był też członkiem Naukowego Koła Chemików. Jurek służył mi swoją pomocą, przecogromną wiedzą z chemii teoretycznej i organicznej. Był również mistrzem w rachunkach różniczkowych i całkowych.

Gdy spotkaliśmy się po 9 latach, 12 czerwca 1994 roku, w przededniu międzynarodowej konferencji Thirty Years of Density Functional Theory organizowanej przez

prof. R. Nalewajskiego, przywitał się ze mną bardzo serdecznie i odwiedził mój dom rodzinny. Przy filiżance herbaty z róży wspominaliśmy nasze czasy licealne i studenckie.

Gdy piszę to wspomnienie, trwa właśnie remont lokalu Koła Chemików UJ (pokój nr 100 na pierwszym piętrze, w budynku Wydziału Chemii UJ). Studenci chemii będą mieć piękny lokal pod warunkiem, że będą w nim utrzymywali porządek, a w szczególności będą myli szklanki po wypijanej przez siebie herbacie i kawie oraz nie będą zostawiać niedopałków w popielniczkach.

Jako członek Koła Chemików o prawie szesnastoletnim stażu, poznałem wiele zarządców koła, bardzo wielu prezesów, kilku opiekunów. Bywały okresy, że koło miało szereg dodatkowych opiekunów. Muszę przyznać, że wtedy była największa dyscyplina w kole.

Od kilku lat Koło Chemików ma bardzo szerokie kontakty zagraniczne, a nasi najzdolniejsi studenci mogą zdobywać wiedzę w różnych uniwersytetach europejskich. Studenci mają do dyspozycji komputery, mają również dostęp do międzynarodowej sieci komputerowej.

Chciałbym, żeby w lokalu koła były również meble, dobry sprzęt HI-FI, kolorowy telewizor Sony, wideo. Kto zrealizuje te, nie tylko zresztą moje, marzenia?

Na zakończenie chciałbym pozdrowić serdecznie wszystkich tych, którzy studiowali ze mną w latach 1981–1991 na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Chciałbym wyrazić również moją głęboką wdzięczność panu doc. dr. hab. Januszowi Jamrozikowi, ówczesnemu Prodziekanowi ds. Studiów i jego żonie, dr Marii Jamrozikowej, opiekunce III roku chemii za pomoc i serdeczną opiekę okazaną mi podczas studiów.

Szymon SPISAK, rencista; ur. 6 lipca 1962 r. w Krakowie. Studiował chemię na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1981–1991. Przerwał studia ze względów zdrowotnych. Członek Naukowego Koła Chemików w latach 1981–1991. Członek sympatyk NKCh UJ od 1992 r.